

Nagrody państwowe w dziedzinie nauki, techniki oraz kultury i sztuki

Na podstawie uchwały nr 410/63 Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1963 r. w sprawie powołania oraz zakresu działania Komitetu Nagród Państwowych w dziedzinie nauki, techniki oraz kultury i sztuki, Prezydium Komitetu Nagród Państwowych przyznało w dniu Święta Dwudziestolecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 22 lipca 1964 r. kilkadziesiąt nagród indywidualnych i zespołowych I i II stopnia.

Wśród wyróżnionych nagrodą I stopnia w zakresie nauk społecznych znajduje się **prof. dr Henryk Łowmiański** z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Prof. Łowmiański otrzymał nagrodę za pracę pt. „Początki Polski”, tom I i II. Krótką wypowiedź prof. dr. H. Łowmiańskiego zamieszczamy na str. 2.

Wysokie odznaczenia dla zasłużonych

20 bm. minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski udekorował zasłużonych generałów, admirałów, wyższych oficerów WP, pracowników cywilnych administracji wojskowej, działaczy ligi obrony kraju i aéro klubu PRL wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa z okazji 20-lecia PRL.

☆

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR Stefana Jedrychowskiego odbyła się 20 bm. akademii w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

84 zasłużonych pracowników Komisji Planowania zostało udekorowanych wysokimi odznaczeniami państwowymi.



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 21. VII. 1964

Cena 50 gr
Nr 171 [6359]

Polska Ludowa puszcza w niepamięć

niektóre czyny przestępcze

Dekret o amnestii

Z okazji 20-lecia Polski Ludowej Rada Państwa uchwaliła dekret o amnestii. Główne postanowienia dekretu o amnestii są następujące:

1) Puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa zagrożone w ustawie karą pozbawienia wolności do 1 roku lub karą grzywny albo oboma tymi karami łącznie, daruje się karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do 1 roku oraz samostanną karę grzywny orzeczoną w rozmiarze do 5.000 zł.

W stosunku do kobiet wychowujących dzieci do lat 14, w stosunku do osób starszych (mężczyźni — 60 lat, kobiety — 55 lat) oraz w stosunku do młodocianych, którzy w chwili popełnienia przestępstwa nie mieli ukończonych 18 lat — zakres amnestii jest szerszy. Osobom tym puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa zagrożone w ustawie karą pozbawienia wolności do 2 lat oraz daruje karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze do 2 lat.

2) Amnestia łagodzi o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej 1 roku do 2 lat, a w stosunku do kobiet wychowujących dzieci, osób starszych i młodocianych — łagodzi o połowę karę orzeczoną w rozmiarze powyżej 2 do 3 lat.

3) Amnestia łagodzi o połowę karę pozbawienia wolności orzeczoną w rozmiarze powyżej 2 do 5 lat za przestępstwa urzędnicze (z wyjątkiem popełnionych w celu osiągnięcia korzyści oraz takich, w wyniku których nastąpiła szkoda ponad 10.000 zł), za przestępstwa drogowe (z wyjątkiem popełnionych w

stanie nietrzeźwości, jeżeli w ich wyniku nastąpiła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała) oraz za przestępstwa nieumyślne.

4) Amnestii nie stosuje się do recydywistów, do przestępstw o charakterze chuligańskim, rozboju, łapownictwa, płatnej protekcji, podpalenia, sabotażu, do przestępstwa umyślnego uszkodzenia mienia społecznego jeżeli sprawca czynem swym wyrządził szkodę ponad 3.000 zł oraz do występów dewizowych popełnionych w szczególności obciążających okolicznościach.

5) W stosunku do sprawców przestępstw, którzy w ciągu 3 miesięcy od wejścia w życie dekretu zgłoszą się do organu ścigania, ujawnia okoliczności czynu oraz osoby, które współdziałały w popełnieniu przestępstwa, dekret o amnestii przewiduje złagodzenie o połowę kary terminowego pozbawienia wolności, niezależnie od jej wysokości, a w wypadkach szczególnie uzasadnionych — całkowite uwolnienie od kary. Wyłączenia z amnestii, o których mowa wyżej w pkt. 4, nie mają w tym przypadku zastosowania.

Wielkopolska młodzież podsumowała czyn 20-lecia

Miasteczko Slesin w powiecie konińskim przeżywało ubiegłej niedzieli pamiętne chwile. W godzinach przedpołudniowych, z racji zakończenia obchodów 600-lecia istnienia tej miejscowości, społeczeństwo uczestniczyło w uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej i Frontu Jedności Narodu. Przeszedł także barwny pochód ulicami miasta.

Po południu gospodarze Ziemi Konińskiej podejmowali w Slesinie przedstawicieli młodzieży z całego województwa. W miejscowym parku odbył się wielki wiec.

Otwierając zgromadzenie, Komendant Wielkopolskiej Komendy Chorągwi ZHP — Jan Szajek w serdecznych słowach powitał, w imieniu młodzieży: członka KC PZPR i I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka, sekretarza KW PZPR Stanisława Furgala, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Jerzego Gawrysiaka, I sekretarza KP PZPR w Koninie Kazimierza Lamprycha i przewodniczącego Prezydium PRN w Koninie Edmunda Tomaszewskiego.

Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW, poseł Stanisław Walendowski złożył na ręce Jana Szydłaka meldunek, obrazujący dorobek czynu młodzieży wielkopolskiej.

Do licznie zgromadzonej młodzieży przemówił Jan Szydłak.

Jan Szydłak podziękował młodzieży w imieniu partii za czyn produkcyjny i społeczny, życząc młodym chłopcom i dziewczętom jak najlepszych wyników w dalszej pracy, nauce i życiu osobistym oraz zrealizowania wszelkich ambitnych i szlachetnych zamierzeń.

Uczestnicy wiecu wystosowali list do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, w którym czytamy m. in.:

„Z dumą meldujemy Wam tow. Wiesławie, że „Czyn młodzieży Wielkopolskiej na 20-lecie i IV Zjazd Partii” z honorem wykonałamy.

Wartość wykonanych przez nas

Uroczysta sesja rad narodowych w Poznaniu

Nagrody Poznania i Województwa

LAUREACI NAGRÓD WOJEWÓDZTWA I POZNANIA W DZIEDZINIE UPOWSZECZNIEŃ KULTURY: CHÓR MĘSKI „ARION” Z POZNANIA, ZESPÓŁ ŚPIEWACZY IM. B. DEMBIŃSKIEGO Z RAWICZA, ZESPÓŁ REDAKCJI WIEJSKIEJ TELEWIZJI POZNAŃSKIEJ, J. EICHLEROWA, W. JACORZYŃSKI, E. MACKOWIAK, Z. NALIPIŃSKI, I. OSUCHOWSKA, T. SLIWA ORAZ L. TOKARSKI.

Wczoraj w auli UAM w Poznaniu, odbyła się z okazji XX-lecia Polski Ludowej, wspólna, uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej m. Poznania. W sesji, którą prowadził przewodniczący Prezydium RN m. Poznania J. Kusiak uczestniczyli: członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem J. Szydłakiem, Budowniczoje Polski Ludowej — prof. dr W. Dega i starszy mistrz Fabryki Silników Okrętowych HCP — M. Forycki, wiceminister zdrowia i opieki społecznej — F. Widy-Wirski, dowódca Wojsk Operacyjnych gen. bryg. pil. F. Kamiński, wicekonsul ZSRR w Poznaniu — S. Akimow, konsul NRD we Wrocławiu — H. Lietke oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Referat na temat osiągnięć Polski Ludowej ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Poznania i województwa wygłosił przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerbal. M. in. podkreślił on głównie rozwój gospodarczy Poznańskiego. Globalna produkcja Poznania i województwa w 1963 r. wyniosła ponad 41 miliardów złotych, co oznacza 12-krotny wzrost wartości produkcji w stosunku do 1946 r.

Laureatami nagród, które podczas sesji wręczali J. Kusiak i F. Szczerbal są: Chór Męski „Arion” z Poznania, Zespół Śpiewaczy im. Bolesława Dembińskiego z Rawicza, Zespół Redakcji Wiejskiej Telewizji Poznańskiej, J. Eichlerowa.

Jeszcze jeden laureat

W uzupełnieniu naszej niedzielniej informacji o laureatach konkursu „Życia Gospodarczego” — „Mój zakład pracy”, podajemy, że pośród wyróżnionych znalazł się także Zenon Gardziński, pracownik Nowotomyskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. Za przeoczenie — przepraszamy.

Referat na temat osiągnięć Polski Ludowej ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Poznania i województwa wygłosił przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerbal. M. in. podkreślił on głównie rozwój gospodarczy Poznańskiego. Globalna produkcja Poznania i województwa w 1963 r. wyniosła ponad 41 miliardów złotych, co oznacza 12-krotny wzrost wartości produkcji w stosunku do 1946 r.

Robotnicze podarunki 20-letniej Polsce Ludowej

Składanie meldunków i życzeń przedstawicielom władz politycznych i rad narodowych

Wczoraj o godzinie 8 rano w sali Odrodzenia Ratusza Poznańskiego delegacje kluczowych zakładów pracy województwa poznańskiego i m. Poznania składały meldunki z realizacji podjętych czynów produkcyjnych i społecznych dla uczczenia IV Zjazdu Partii i XX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przyjmował je I sekretarz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa nr 2, wotował złożył oświadczenia, odda w tym roku dodatkowo



I sekretarzowi KW PZPR składają meldunek przedstawiciele załogi „Cegielskiego”: delegat organizacji partyjnej — Zenon Jaśkowski, rady przedsiębiorstwa — Zygmunt Nowak i dyrekcji zakładów — Zbigniew Kruszyński.

Fot. — H. Ignor

ciszka Szczerbala i przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzego Kusiaka, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Jerzego Gawrysiaka, I sekretarza KP PZPR w Koninie Kazimierza Lamprycha i przewodniczącego Prezydium PRN w Koninie Edmunda Tomaszewskiego.

Pierwsi meldunki złożyli górnicy z Konina, a więc z tego rejonu Wielkopolski, który dzięki olbrzymiej inwestycji państwowej z zaniechanego i zafacowanego przekształca się w szybkie tempo w najbardziej uprzemysłowiony. Druga delegacja z Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” przedstawiła swoje dodatkowe osiągnięcia.

— Ogólna wartość podjętych przez całą załogę zobowiązań i czynów społecznych — mówił przewodniczący Rady Robotniczej HCP — wynosi 33 miliony złotych. Dzisiaj w przededniu XX rocznicy Polski Ludowej wartość wykonanych zobowiązań i czynów wynosi około 18,5 mln. zł, realizacja ich przebiega zgodnie z zadeklarowanymi terminami.

Z kolei delegacja kopalni „Adamów” wymieniła szereg swoich zobowiązań, wartości wielu milionów zł. Delegacja

Pleszewie, doc. Edmund Maćkowiak — rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, Zenon Nalipiński — dyrektor d/s handlowych Państwowego Przedsiębiorstwa „Dom Książki” w Poznaniu, Irena Osuchowska — długoletnia działaczka kulturalna — oświatowa, Tomasz Śliwa — rolnik i nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej w Zbąszyniu oraz Lesław Tokarski — naczelny redaktor „Głosu Wielkopolskiego”. (Szczegóły dotyczące laureatów podajemy na str. 2).

Po części oficjalnej wystąpiła Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra Objazdowa z Poznania oraz Poznańska Piętnastka Radiowa i dziewięć sepiet wokalny „Przemysławki” z Rogoźna. (a)

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Z okazji 20 rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłamy w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w Cottbus, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec oraz ludności województwa Cottbus bratniemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze gratulacje i braterskie pozdrowienia.

IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej niezbitnie wykazał, że 20-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej było i jest okresem największych osiągnięć i najszcześniejszym w tysiącletniej historii Państwa Polskiego.

Gratuluujemy polskiemu masom pracującym z okazji ich wielkich sukcesów w budowie socjalizmu.

Jesteśmy szczęśliwi i zadowoleni z tego, że oparte na trwałym fundamencie proletariackiego internacjonalizmu stosunki między obu naszymi państwami i ich ludnością zacieśniają się coraz bardziej i są coraz serdeczniejsze. Łączą nas wspólna idea, wspólny cel oraz wspólna walka z przejawami militarizmu i rewizjonizmu w Niemczech zachodnich.

Od wielu lat istnieją i rozwijają się pomiędzy naszymi województwami przyjacielskie stosunki, przynoszące korzyści obu stronom, w ramach których odbywają się serdeczne spotkania oraz owocna wymiana doświadczeń. Kontakty te przyczyniają się do coraz lepszego wzajemnego poznania się oraz do umacniania przyjaźni niemiecko-polskiej.

Zyczymy ludzom pracy województwa poznańskiego wielu sukcesów w realizacji uchwał IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które wytyczają drogę dalszej budowy socjalizmu w Polsce.

Niech żyje nierozdzielna przyjaźń niemiecko-polska!

Niech żyje 20 rocznica powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

DR. JOHANN GOTTFRIED NEUMANN

Przewodniczący WK Frontu Narodowego

Demokratycznych Niemiec

ALBERT STIEF

I Sekretarz KM SED

w Cottbus

HANS SCHMIDT

Przewodniczący PWRN

w Cottbus

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU
I SEKRETARZ KW PZPR TOW. JAN SZYDLAK

Drodzy towarzysze i przyjaciele! Przyjmijcie nasze serdeczne, braterskie pozdrowienia w 20 rocznicę oswożenia Polski przez wielką Armię Radziecką. W imieniu wszystkich ludzi pracy naszego obwodu przesyłamy Wam i wszystkim pracującym województwa poznańskiego życzenia wielu sukcesów w pracy a równocześnie zrealizowania wszystkich śmiałych zadań, które dla rozwoju socjalistycznej gospodarki wytyczył IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Z braterskim pozdrowieniem

POLUDNIOWO-MORAWSKI KOMITET OBOWODOWY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI
W BRNIE

Mówi laureat profesor doktor H. Łowmiański

Jestem bardzo i zaskoczony i szczęśliwy z przyznania mi Nagrody Państwowej I stopnia. Jest to ogromny dowód uznania dla mojej pracy zatytułowanej „Początki Polski”. Dla każdego autora, a więc także i dla mnie tak zaszczytne wyróżnienie stanowi zachętę do dalszej pracy.

Praca moja rozkłada się na szereg długich lat. Kiedy ją rozpoczynałem, nie zdarzało mi się sprawy, że wyjdzie z tego więcej tomów. Nawet drugi tom nie przyniósł jeszcze zakończenia. Być może w trzecim dopiero do końca. Pierwsza część tego dzieła obejmowała tzw. okres wenecki (I—IV wiek). Jest to geneza Słowian, natomiast w części drugiej starałem się zainteresować zjawiska migracji narodów słowiańskich. Trzeci tom powinien więc objąć okres techniczny (VII—X wiek) tzn. okres kształtowania się państwa i narodu polskiego.

W każdym razie widzę — po otrzymaniu nagrody — że moje koncepcje, jeśli nie przekonały całkowicie, to jednak trafiły do umysłów. A to już samo stwarza warunki do zadowolenia. (jm)

W Chelmie Lubelskim — mieście Manifestu PKWN

Nowe obiekty dla jubilatów

W Chelmie już od wczesnych godzin porannych 20 bm. niezwykle ożywiony ruch. Na pięknie udekorowanych ulicach odświętnie ubrani mieszkańcy: ci, którzy tamte lipcowe dni 1944 r. oglądali na własne oczy i ci, którzy wyzwolenie pierwszego skrawka polskiej ziemi znają już tylko z lekcji historii i opowiadań rodziców.

W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych mieszkańcom Chelma przekazano dwa piękne obiekty.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński

U Thant w Genewie

W niedzielę 19 bm. wrócił do Genewy generalny sekretarz ONZ U Thant po 3-dniowej wizycie w Kairze, w czasie której wziął on udział w obradach „szczytu” afrykańskiego.

U Thant ma przeprowadzić w Genewie rozmowy z mediatorem ONZ na Cyprze Sakarim Tuomioją, jak również i przedstawicielami rządów greckiego i tureckiego.

Chór Męski „Arion” którego dyrygentem jest Witalis Dorożala został założony w 1912 r. Przez 52 lata bez przerwy prowadzi działalność artystyczną, społeczną, wychowawczą i organizacyjną. Po wyzwoleniu Poznania w 1945 r. chór podejmuje działalność. Dzięki usilnej pracy i dużemu zaangażowaniu się w ogólnopolski amatorski ruch śpiewaczy chór wysunął się do czołówek amatorskich chórów w Polsce.

Od 10 lat utrzymuje pierwsze miejsce we współzawodnictwie męskich chórów Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Chór brał udział w Międzynarodowym Konkursie Chórów im. Belli Bartoka w Debreczynie na Węgrzech oraz zorganizował w 1962 r. dwutygodniowe tournée artystyczne po Czechosłowacji. „Arion” jest chorem eksperymentalnym dla Klubu Dyrygentów oraz dla dyplomantów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Za swą pracę był odznaczony Odznaką Honorową m. Poznania i Złotą Odznaką Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych.

Zespół Śpiewaczy im. Bolesława Dembińskiego, którego dyrygentem jest Stanisław Frąckowiak został założony w 1906 r. w Rawiczu. Po drugiej wojnie światowej podjął działalność kulturalną bogate formy pracy kulturalnej na terenie powiatu rawickiego, Wielkopolski i ziemach Zachodnich. Dał liczne koncerty w świetlicach wiejskich, spółdzielniach produkcyjnych itp. Za swoją działalność został wyróżniony nagrodą Ministerstwa Kultury i Sztuki i Odznaką Honorową I stopnia Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych. W 1962 r. chór wyjeżdża do Czechosłowacji gdzie daje szereg koncertów.

Uczestnicy chóru od 10 lat współpracują z Powiatowym Domem Kultury w Rawiczu nad upowszechnianiem wśród społeczeństwa muzyki i pieśni, swoją pracą przyczyniają się do rozwoju innych form życia kulturalnego, zwłaszcza amatorskiego ruchu teatralnego.

Dalsze wyróżnienia dla Wielkopolan

Odnaczenie działaczy ZSL

Uroczysta akademii z okazji 20 rocznicy PRL odbyła się w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Podczas uroczystości wysokie odznaczenia państwowe otrzymali działacze ZSL z Poznania i województwa poznańskiego.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski: Jan Adamczak, Bolesław Andrzejczak, Władysław Kałajny, Franciszek Kamiński i Stefan Piosik. Krzyże Kawalerskie: Bronisław Ekiert, Franciszek Kałajny, Henryk Makowski, Kazimierz Olejnik, Maksymilian Skitek i Sylwester Wysocki. Złote Krzyże Zasługi: Józef Bywański, Ludwik Gano, Melania Górka, Julian Mikołajczak — naczelny redaktor „Gazety Chłopskiej” i Marian Żurek.

Dekoracja drukarzy

Podczas uroczystej akademii okolicznościowej zorganizowanej przez Okręg Poznański Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii, następujący mistrzowie „czarnej sztuki”

zostali udekorowani wysokimi odznaczeniami, nadanymi im przez Radę Państwa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: inż. Stefan Tasieński, dyrektor Zakładów Graficznych im. Kasprzaka. Złotymi Krzyżami Zasługi: Henryk Zieliński, Zenon Haygelmann, Stanisław Cieślowski (Gniezno), Mieczysław Kunicki (Gniezno), Franciszek Waliński, Zbigniew Relewicz, Roman Frąckowiak, Zofia Kalmarczyk. Srebrnym Krzyżem Zasługi: Wiktoria Jóźwiak.

Akademie

W ubiegły poniedziałek odbyły się również uroczyste akademie branżowe Wojewódzkiego Zjednoczenia Zakładów Zbożowo-Młynarskich i Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Włóknistych.

Najbardziej zasłużeni pracownicy otrzymali Krzyże Zasługi.

W uroczystej akademii uczestniczyli wczoraj także pracownicy popularnego „Ruchu”.

Uroczystość w Instytucie Balneoklimatycznym

Podczas akademii z okazji 20-lecia Polski Ludowej w Instytucie Balneoklimatycznym wiceprzewodnicząca Prezydium RN m. Poznania — Władysława Klawiter udekorowała zasłużonych pracowników Instytutu wysokimi odznaczeniami.

Dr Stanisław Cegiński otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a dr Mieczysław Dzierżyński i Wanda Smolińska — Złote Krzyże Zasługi.

Ponadto długoletnia pracownica Instytutu — Jadwiga Owsińska otrzymała przyznaną jej przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej odznakę Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia. (jm)

Sesja KSR w Koninie

W największym zakładzie załębia konińskiego, kopalni węgla brunatnego „Konin”, odbyła się wczoraj nadzwyczajna, uroczysta sesja KSR poświęcona omówieniu dorobku

XX-lecia PRL w przemyśle węgla brunatnego tego rejonu.

O wielkim awansie ekonomicznym i społecznym zafananej przed wojną Ziemi Koninskiej mówił dyrektor techniczny miejscowej kopalni inż. Paweł Szleger.

Na uroczystości, najbardziej zasłużeni budowniczowie załębia węglowego otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano dyrektora do spraw inwestycji konińskiej kopalni inż. Zdzisława Nadarkiewicza, a Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — górnika Antoniego Wójcika. Wręczono także 10 złotych i 20 srebrnych krzyży zasługi a 5 bryłom pracy socjalistycznej nadano tytuły i odznaki „BPS im. XX-lecia PRL”. Ponadto 75 górników otrzymało premie pieniężne za wzorową i nieprzerwaną, blisko dwudziestoletnią pracę w kopalni. (zet)

Dzisiaj otwarcie Ośrodka Telewizyjnego

Od kilku już miesięcy poznańscy i wielkopolscy widzowie odbierają program nadawany kanałem 9 przez nowo zbudowany telewizyjny ośrodek nadawczy w Górze koło Śremu.

Okres próbny został już zakończony i dzisiaj nastąpi uroczyste przekazanie ośrodka do eksploatacji. Obejmie on swoim zasięgiem prawie całą Wielkopolskę poza częścią północną — Piłę i Chodzież oraz południową — Turek. W Górze zainstalowano nadajnik o mocy 10 KW, a wysokość masztu wynosi 280 m.

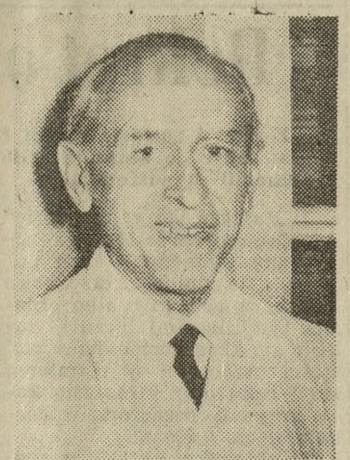
Koncepcja budowy stacji telewizyjnej, która umożliwiłaby odbieranie programu w całym województwie, podjęta została w latach 1958—59. W listopadzie 1959 r. powołano Społeczny Komitet Budowy Wielkopolskiego Telewizyjnego Ośrodka Nadawczego, na czele którego stanął przewodniczący Prezydium WRN, Franciszek Szczerbal. Ogólny koszt budowy ośrodka nadawczego wyniósł 27 126 000 zł. (st)

Budowniczości Polski Ludowej

Otrzymanie najwyższego w naszym kraju odznaczenia państwowego nie należy do zjawisk zbyt częstych. W Poznaniu do tej pory nie było Orderu Budowniczych Polski Ludowej. Obecnie mamy dwóch wybitnych mieszkańców Poznania, wyróżnionych tym zaszczytnym odznaczeniem: prof. dr. Wiktora Degę oraz Marcina Foryckiego.

— Panie profesorze, od kiedy datują się Pana kontakty z Poznaniem?

— Od urodzenia, Poznań to moje rodzinne miasto. Jestem absolwentem poznańskiego gimnazjum Marii Magdaleny,



Prof. dr. Wiktor Dega

tu też kończyłem w 1925 r. studia na Uniwersytecie. Tylko stosunkowo niedługie okresy czasu odrywałem się od Poznania — studia w Berlinie i Warszawie, stypendia i wolontariaty we Francji, Włoszech i Szwecji, no i okres wojny — w Warszawie.

— Słyszeliśmy, że Pan profesor był również uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego.

— Nie tylko. W 1944 roku także uczestniczyłem w Powstaniu Warszawskim.

— A kiedy Pan profesor rozpoczął pracę naukową?

— Od momentu ukończenia studiów — w Klinice Ortopedycznej w Poznaniu. Od 1933 roku — tj. od czasu habilitacji na docenta — wykładałem na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego, a od grudnia 1945 roku — otrzymałem nominację na profesora nadzwyczajnego i kierownika katedry oraz Kliniki Ortopedycznej.

— Był Pan również rektorem Akademii Medycznej.

— Tak, w latach 1959—1960.

— Jakże są głównie zainteresowania Pana profesora?

— Do podstawowych zaliczyłbym: kompleksowe leczenie ortopedyczno-rehabilitacyjne, protezowanie i budowa aparatów ortopedycznych, wczesne wykrywanie i leczenie wrodzonego zwichnięcia biodra.

— Za dwa lata będzie Pan profesor obchodził 40-lecie pracy naukowej. Dorobek tych lat musi być znaczny.

— Ogłosiłem drukami 126 prac zarówno w kraju jak i za granicą, moi pracownicy napisali ich jednak więcej — zespół Kliniki, którą kieruję, ogłosił drukiem około 250 prac naukowych.

— Jest Pan członkiem korespondentem PAN. A za granicą?

— Z towarzystw naukowych wymienię amerykańskie, francuskie, włoskie, czeskie, austriackie, jugosłowiańskie i NRD.

— Od siebie dodajmy, że prof. dr. Wiktor Dega wykształcił 4 docentów, 14 doktorów, 43 specjalistów ortopedów i 12 z zakresu rehabilitacji. Jest także posiadaczem kilku wysokich odznaczeń m. in. Orderu Szlanku Pracy I klasy oraz nagród miasta Poznania.

— Starzy mistrz montażu Fabryki Silników Okrętowych HCP, drugi posiadacz Orderu Budowniczych Polski Ludowej — Marcin Forycki pochodzi z Lutyni w powiecie Krotoszyńskim.

— Od kiedy Pan jest członkiem załogi „Cegielskiego”?

— Od 1925 roku. Ale pracę rozpocząłem wcześniej, jeszcze



St. mistrz Marcin Forycki

w Lutyni, jako uczeń ślusarski. Kolejnym etapem była Fabryka Wagonów w Ostrowie.

— Czy cały czas pracy, zatrudniony Pan był przy budowie parowozów?

— Tak. Uczestniczyłem przy narodzinach pierwszego w ogóle parowozu z HCP. Było to w 1926 roku. Po wyzwoleniu w 1945 r. uruchamialiśmy razem z kilkoma innymi — elektrownię. Bez niej żaden parowóz nie mógłby opuścić zakładów. Ostatni parowóz, w produkcji którego miałem skromny udział, opuścił fabrykę w 1958 r. Od tego czasu montujemy silniki okrętowe. Montaż pierwszego silnika okrętowego, jaki opuścił HCP, powierzono mnie. Podobnie było z pierwszym polskim silnikiem doświadczalnym 3-D-55.

— Czy Pana praca i zainteresowania ograniczają się do montażu silników okrętowych?

— O nie. Często wyjeżdżam do stoczni, dla dokonywania napraw i usuwania skutków korozji. Poza tym interesują mnie problemy racjonalizacji. Na swoim koncie mam już 23 zastosowane w produkcji pomysły usprawniające. No i wreszcie nauka, której nie przerywam ani na chwilę. Bez tego nie dałbym sobie rady.

Order Budowniczych Polski Ludowej nie jest jedynym odznaczeniem jakie posiada mistrz montażu — Marcin Forycki. Otrzymał już swego czasu Order Szlanku Pracy II klasy i kilka innych odznaczeń.

Do wielu gratulacji i życzeń z okazji wyróżnienia, jakie spotkało prof. dr. W. Degę i mistrza M. Foryckiego — przylączyła się również zespół redakcyjny „Głosu Wielkopolskiego”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Olgierd Białewicz.

Laureaci nagród miasta Poznania i województwa poznańskiego w dziedzinie upowszechnienia kultury za rok 1963

Zespół Redakcji Wiejskiej Telewizji Poznańskiej w składzie: Adam Danecki i Józef Modrzewski — zorganizował w ciągu ostatnich 3 lat kilka konkursów w skali ogólnokrajowej, które spopularyzowały twórczość artystów ludowych i zachęciły do podważenia do kontynuowania za nikających zwyczajów, upowszechniały znajomość tradycji najstarszych ośrodków kulturalnych Wielkopolski (Gniezno, Kalisz, Biskupin, Żnin). Osobny dział filmów, kręconych przez redakcję stanowiły felietony, popularizujące najcenniejsze zabytki architektury, rzeźby i malarstwa w Wielkopolsce i zwracające uwagę na konserwację zabytków.

Od 1961 r. Zespół przygotował ponad 40 programów ogólnopolskich np. „Niedzielną Biesiadą”. Ukoronowaniem działalności Redakcji Wiejskiej były ogłoszenie przez Prezydium WRN w br. konkursu z okazji XX-lecia PRL pod hasłem „Wzorowa wieś” — wzorowy sołtys”. Do konkursu przystąpiło 173 sołtysów, a społeczeństwo wsi podjęło zobowiązania, których wartość szacuje się na ok. 80 mln zł.

NAGRODY INDYWIDUALNE

Jadwiga Eichlerowa — artystka-plastyk, wieloletnia radna Rady Narodowej Poznania, członek Komisji Kultury tejże Rady. J. Eichlerowa działa aktywnie w dziedzinie upowszechniania sztuki w zakładach pracy, w szkołach i placówkach kulturalno-oświatowych na terenie Poznania i województwa poznańskiego. Była jedną z organizatorek pleneru konińskiego-imprezy, która została bardzo pozytywnie oceniona w środowisku artystów i odbiorców. Z inicjatywy J. Eichlerowej i przy jej wydatnym udziale prowadzono na terenie

Poznania akcje, mającą na celu projektowanie przez artystów w ramach czynów społecznych wnetrz szeregu obiektów, jak szkoły szpitali itp.

Włodzimierz Jacorzyński — nauczyciel Szkoły Podstawowej w Pleszewie prezes honorowy Chóru Męskiego „Harmonia” w Pleszewie, znany i ceniony działacz kulturalno-oświatowy. Od 1945 r. jest kierownikiem zespołu Związek Nauczycielstwa Polskiego, a od 1954 r. — reżyserem Zespołu Scenicznego i Teatru Poezji Pleszewskiej Fabryki Armatur, instruktorem teatrów amatorskich na terenie powiatu prowadzącym społecznie bibliotekę repertoriową i poradnię dla instruktorów zespołów teatralnych W. Jacorzyński szczególnie zasłużył się w rozwoju amatorskiego teatru na terenie całego powiatu pleszewskiego.

Edmund Maćkowiak — docent i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, członek Rady Wyższego Szkolnictwa Artystycznego, Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków, kompozytor, dyrektor artystyczny Zjednoczenia Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych, członek Komisji Kultury Rady Narodowej Poznania. Od 40 lat E. Maćkowiak jest aktywnie związany z amatorskim ruchem muzycznym jako dyrygent, kierownik akcji szkoleniowej dla dyrygentów — amatorów, autor programów itd.

Szczególną jego troską jest odnowienie i uwspółcześnienie repertuaru zespołów śpiewających oraz praca nad stałym podnoszeniem poziomu artystycznego amatorskiego ruchu muzycznego. Działalność kulturalna E. Maćkowiaka obejmuje obszar całego kraju. W latach 1957—1963 był kierownikiem Studium Muzycznego

Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego kształcącym instruktorów muzycznych.

Mgr Zenon Nalpiński — dyrygent d/s handlowych Państwowego Przedsiębiorstwa „Doń Książki” w Poznaniu, radny Poznania, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Księgarzy Polskich Okręgu Poznańskiego, członek Komisji Budżetu i Planu Rady Narodowej Poznania.

Z. Nalpiński włożył duży wkład pracy w rozwój sieci księgarskiej, szczególnie w wsi i w małych środowiskach wiejskich. Na wszystkich odcinkach pracy z książką kierował się ideą powszechnego rozwoju kultury w Wielkopolsce.

Irena Osuchowska — długoletnia działaczka kulturalno-oświatowa. Obok pracy zawodowej (aktorka) poświęca wiele czasu na działalność oświatową. Położyła szczególne zasługi w ożywianiu działalności szeregu amatorskich zespołów poetyckich i teatralnych w szkołach i świetlicach przyzakładowych zwłaszcza na terenie zakładów przemysłowych „H. Cegielskiego”. Prowadzone przez nią zespoły dramatyczne zyskały wysoką ocenę. Od wielu lat pracuje ofiarnie w zakresie organizacji ogólnopolskich festiwali poezji.

I. Osuchowska jest członkiem Prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki oraz członkiem Zarządu SPATIF — Oddziału Poznański.

Tomasz Słiwa — rolnik i nauczyciel — instruktor Państwowego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki — Oddziału Poznański.

kiestrą detą w Zbąszyniu. Od 1950 r. przyjmuje pracę w Ognisku Muzycznym w Zbąszyniu, obecnej Państwowej Szkole Muzycznej, gdzie do dnia dzisiejszego prowadzi klasę instrumentów ludowych (koziły, siesienki, mazanki), która jest jedną tego rodzaju w kraju. Od wczesnej młodości opanował budowę instrumentów ludowych. Liczne jego melodie ludowe zostały nagrane przez muzykologów Uniwersytetu Poznańskiego i wykorzystane jako materiał do licznych prac naukowych z dziedziny folkloru muzycznego.

W 1957 r. T. Słiwa z zespołem koźlarzy brał udział w Festiwalu Młodzi w Moskwie, w 1959 r. był uczestnikiem Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Llangollen w Anglii, gdzie otrzymał II nagrodę wśród kilkudziesięciu zespołów ludowych.

Mgr Lesław Tokarski — redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” — członek KW PZPR, wiceprezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. L. Tokarski po II wojnie światowej działał w organizacjach młodzieżowych. Pracuje następnie w prasie, m. in. w „Gazecie Poznańskiej” jako zastępca redaktora n

Partia nasza i Ojczyzna Ludowa liczyć mogą na pracowity lud Wielkopolski

Przemówienie członka KC, I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka
wygłoszone w radio i telewizji

Przeżywamy obecnie okres wielkiego ogólnonarodowego obrachunku, bilansujemy nasze ludowe XX-lecie rzetelnie i szczerze jak przystało na do- brych, trzeźwo patrzących go- spodarzy.

W życiu narodu 20 lat nie stanowi długiego okresu, a je- dnak kiedy patrzymy na ogrom dokonanych dzieł, na nas pewność, że jeszcze nigdy w historii Polski, w ciągu tak krótkiego czasu nie zrobiono tak wiele. Solidnie pracowa- liśmy się wszyscy. I robotni- cy dźwigający z gruzów zni- szczony przemysł i rolnictwo, którzy z tak zwanej guberni wracali na swoje zdewasto- wane gospodarstwa i wreszcie inteligencja różnych zawodów.

Mówimy dziś — mój zakład, moja dzielnica, nasze miasto, nasz przemysł. Tak trzeba mó- wić, mamy do tego pełne pra- wo. Bo każdy z nas wniósł część swojej pracy w to wspól- ne, wielkie i piękne dzieło na- zywane Polską Ludową.

Każdy z nas poświęcając dla niej swoją energię, umiejęt- ność, najlepsze lata życia, pra- cuje dla siebie, dla swej ro- dziny i najbliższych. I dlatego za tę pracę, trudną, uczciwą i napiętą, za pracę, która tak pięknie nam dziś owocuje, na- leża się wszystkim słowa po- dziękowania.

To dzięki tej pracy szara i uboga ziemia konińska stała się potężnym ośrodkiem pali-

wowo-energetycznym, dzięki niej parę dni temu wydobyto pierwszą tonę brunatnego wę- gla w Adamowie, dzięki niej Cegielski jest eksporterem no- woczesnych obrabiarek i sil- ników okrętowych.

Twórcza praca spółdzielców, robotników rolnych, kółek ro- lniczych podniosła poziom wielkopolskiego rolnictwa, ona zmieniła wygląd miasteczek i wsi, nadała naszemu życiu in- tensywność i barwy nienoto- wane nigdy w historii.

Nawet Bolesław Świdorski, redaktor londyńskiej „Kroni- ki” i emigracyjny publicysta, a emigracyjni publicyści nie są jak wiadomo łaskawi dla Polski Ludowej — musieli to przyznać. Po 18 dniach pobytu w Polsce tak napisał w lon- dyńskiej „Kronice”:

„Polska jest przede wszyst- kim krajem pełnym werwy i rozmachu. Życie aż kwitnie. Wszędzie coś się dzieje, coś się robi, coś tworzy. Ludzie mają pełne ręce roboty”. Zapomniał tylko dodać, dlaczego tak jest. Dlaczego w tym kra- ju, który był kolonią kapitału zagranicznego i wydawał ol- brzymie sumy na utrzymanie więzień i policji życie tak gwałtownie zakwitło.

Nie chciałbym powtarzać znanych twierdzeń o twórczej, przeobrażającej roli rewolucji socjalistycznej. Pragnąłbym zwrócić tylko uwagę na jedną jej cechę. Oto rewolucja wcią- ga do pracy cały naród,

wszystkich, daje równy start każdemu, nie rezygnuje z żad- nej inicjatywy, żadnego wy- siłku, żadnej rozsądnej myśli, zdolnej pomnożyć wspólne spo- łeczne dobro.

Żaden też inny ustrój nie nadał pracy takiej wysokiej rangi, tak ją wysoko nie ceni, jak ustrój socjalistyczny. Za- sada „sami dla naszego wspól- nego dobra” jest więc postu- latem, ale zarazem obowiąz- kiem. Społecznym i patrio- tycznym.

Warto o tym pamiętać dziś, kiedy z perspektywy dwu- dziesięciu lat spoglądamy wstecz na przebytą drogę i sumuje- my efekty naszej socjalistycz- nej rewolucji... Województwo poznańskie obchodzące rok Ziemi Wielkopolskiej wycho- dzi nabrać uroczystościom XX-lecia z pokaznym dorobkiem gospodarczym i ideowym.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że nie żyjemy w sie- lankowych warunkach. Że do- kuczają nam kłopoty mieszkaniowe i komunikacyjne, trudności w zaopatrzeniu i nie zawsze uzasadnione a więc niepotrzebne zmartwienia róż- nej natury, mające swoje źró- dło jeszcze w złej pracy wie- lu naszych instytucji.

Te kłopoty jednak nie mogą nam przesłaniać oczywi- stych faktów, które są widocz- ne zarówno w Poznaniu jak i Wielkopolsce. Nie ma potrzeby uzasadniać ich liczbami. Są one bowiem na ogół znane naszemu społeczeństwu i jest ich zbyt wiele.

Jakże w tych latach wzro- sła rola Poznania, tej prastar- ej stolicy Wielkopolski w na- szym życiu gospodarczym i społecznym. Dziś ten wielki o- środek przemysłowy należy do najbardziej dynamicznych i na naszych oczach w okresie 19 lat ze zniszczonego miasta przeobraził się w potężny, czwarty pod względem wiel- kości ośrodek przemysłowy kraju.

Najbardziej widoczną dyna- mikę w rozwoju Poznania i Wielkopolski wykazują nowe, przed wojną nieznane lub bar- dzo skromne gałęzie przemy- słu jak np. górnictwo i ener- getyka, przemysł precyzyjny i szczególnie ważny maszynowy i metalowy.

Stanowią one siłę napędową rozwoju Wielkopolski, kształ- tująca poziom naszego życia i w szybkim tempie wyrównują- cą różnice, jakie były widocz-

ne w poszczególnych regio- nach naszego województwa.

Jeszcze 5 lat temu na przy- kład nie było na żadnej ma- pie Adamowa ani zakładów przemysłowych w rejonie ko- nińsko-łódzawskim.

Spoza siatki rusztowań w zagłębiu konińskim wylania się wizja jednej z najwięk- szych i najnowocześniejszych w kraju elektrowni w Adamo- wie o mocy 625 megawatów. Będzie ona pracować na pol- skich kotłach, transformato- rach, turbinach i na polskiej automatyce wyprodukowanej po raz pierwszy właśnie u nas w Ostrowie. Jeszcze większym gigantem o mocy 1200 mega- watów będzie elektrownia w Patnowie.

Niech mi wolno będzie po- dziękować szczególnie ser- decznie i gorąco naszym gór- nikom, inżynierom i techni- kom za pierwsze tony węgla, które w tych dniach o mie- siąc wcześniej niż przewidy- wały plany wydobyli z od- krywki w Adamowie oraz bu- downiczym Elektrowni „Ada- mów” za przystąpienie do roz- ruchu pierwszej turbiny o mo- cy 125 megawatów. Należałoby jeszcze wiele mówić o Ce- gielskim, który jako jeden z nielicznych zakładów w Pol- sce dzięki wysoko wydajnej pracy i dobrej produkcji o- trzymał uprawnienia Centrali Handlu Zagranicznego.

Należałoby mówić o rozwo- ju zniszczonej Pily, rodzimego miasta Staszica, dziś poważ- nego ośrodka przemysłowego i kulturalnego.

Rozwija się znana z boha- terstwa dzieci polskich Wrze- śnia, jakże wielkorybny i zarazem prężny Kalisz, a mało znane do niedawna miasteczko prze- mysłowe Ujście, którego wy- roby wędrują na rynki całego niemal świata. Rozwijają się wszystkie nasze miasta po- ziatowe, gromady i wsie wiel- kopolskie.

Jeżeli mówimy o życiu na- szego wsi, to należy szczególnie podkreślić stale rosnące nakła- dy inwestycyjne na rolnic- two. Nasza wieś wielkopolska otrzymała w latach 1961—63 3 miliardy 300 milionów zło- tych, z czego na same melio- racje wydała miliony 100 milionów złotych.

O rozwoju naszego rolnic- twa świadczy najbardziej cha- rakterystyczne porównanie, zresztą niejedno. W okresie międzywojennym zelektryfi- kowano w Wielkopolsce 55 wsi, a w 19 latach po wojnie

2500 wsi, co oznacza 180 tysię- cy gospodarstw rolnych.

Mówiąc o życiu społecznym i kulturalnym możemy z za- dovoieniem stwierdzić, że sieć naszych placówek socjalnych, oświatowych i artystycznych rozwija się w sposób szcze- gólnie dynamiczny. Tempo ży- cia kulturalnego i społecznego przerastało często nasze moż- liwości ekonomiczne. Do 1963 roku wybudowaliśmy np. w Wielkopolsce 361 nowych szkół, posiadających w sumie 2100 izb lekcyjnych, w tym 59 szkół tysiąclecia.

Mieliśmy 3 wyższe uczelnie, w których studiowało niespeł- na 6000 studentów. Dziś mamy 8 szkół akademickich z 21 tys. studentów, nie wliczając w to Instytutów Naukowych, liczą- nych ośrodków badawczych Polskiej Akademii Nauk i wie- lu centralnych laboratoriów. Poważny jest również dorobek naszych artystów, twórców i wykonawców teatrów drama- tycznych i muzycznych, plasty- ków i pisarzy, kompozytorów, dziennikarzy i twórców ludo- wych.

Trudno w jednej audycji wymienić wszystkie nasze o- siągnięcia, które zasługują na oddzielną monografię poka- znych rozmiarów, w której wszyscy ludzie pracy Wielko- polski, mają swoje chlubne strony.

TOWARZYSZE!

Budujemy socjalizm siłami całego społeczeństwa. Budują go komuniści i ludzie bezpar- tyjni, wierzący i niewierzący. Zmieniliśmy nie tylko oblicze naszej ziemi, zmieniliśmy rów- nież strukturę społeczną na- rodu, formujemy nową struk- turę jego poglądów, nawy- ków, obyczajowości, kultury. Stajemy się coraz bardziej na- rodem nowoczesnym, bo socja- lizm jako ustrój otwarty na wszystko co służy człowieko- wi, ustrój przyszłości jest z natury swej nowoczesny.

Sięgniemy do uchwał IV Zjazdu Partii, przeanalizuj- my wskaźniki rozwoju gos- podarczego kraju na najbliż- sze 5-lecie. Oznaczają one jeszcze jeden olbrzymi skok na drodze wyrównywania tego niżu cywilizacyjnego i kulturalnego jaki istniał daw- niej nad Wisłą i Wartą. Ale nie tylko to.

Przyszła 5-lata to już bezpośrednie nawiązanie kon- taktu ze światową czołówką państw wysoko rozwiniętych

pod względem gospodarczym i kulturalnym.

W tej perspektywie rosnąć będzie nadal rola ziemi wiel- kopolskiej w gospodarce kra- ju, nastąpi dalszy jej awans zarówno gospodarczy jak i kulturalny. W tej perspekty- wie wchodzimy z dorobkiem naszego XX-lecia, z całym je- go doświadczeniem, a zwięsz- cza z stale umacniającą się jednością naszego społeczeń- stwa w pracy dla Ojczyzny i narodu.

Nie ma innych lepszych kryteriów oceny ludzi jak i grup społecznych niż ocena oparta na pracy, stosunku do społeczeństwa i jego interes- sów.

Nadal też sławią pracę i właściwy stosunek do ludzi, zgodny z ideologią naszej Par- ti, z zasadami socjalizmu, krzewić będziemy życzliwość, szacunek, pomoc wzajemną i współpracę między ludźmi jako istotne cechy socja- listycznego współżycia, tępiąc równocześnie egoizm, intrygantwo, dwu- liczność jako cechy nam obce i szkodliwe w naszym ży- ciu.

Nie ustaniemy w pracy nad karczowaniem z naszego ży- cia „kombinatorstwa”, kumo- terstwa, klikowości i wszel- kiej przestępczości godzącej w własność społeczną, na- szą własność.

Jubileusz XX-lecia Polski Ludowej niesie z sobą treści optymistyczne i krzepiące. Zamykając obrady IV Zjazdu Towarzysz Wiesław powie- dział zdanie, które stało się hasłem jednoczącym wszy- stkich ludzi dobrej woli, wszystkich patriotów. To kró- kie zdanie brzmi — „A teraz do pracy Towarzysze!”

Wielkopolska już odpowie- działa na to wezwanie wzmo- żonym współzawodnictwem pracy, przyspieszeniem od- dawania do użytku nowych obiektów, pełną realizacją czynów społecznych.

Dlatego składając dziś wszystkim ludziom pracy Wielkopolski tym w mieście i na wsi, starszym i młodym, wszystkim których uczciwa, może czasem i niedostrzegana codzienna praca, stanowi ce- giełkę tego XX-letniego do- robku serdeczne podziękowa- nia. Pragnę równocześnie wy- rzucić gorące przekonanie, że Partia nasza, Ojczyzna Ludo- wa liczyć może na pracowity lud Wielkopolski i w następ- nym XX-leciu.

Szanse 100 000 młodych

Nowe miejsca pracy — w świetle badań zespołu przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu

Jednym z węzłowych pro- blemów przyszłego planu 5-letniego w woj. po- znańskim jest stworzenie dodatkowych miejsc pracy dla 90—100 tys. młodych ludzi. Zrealizowanie tych zamierzeń wymagać będzie wielu wysił- ków, a równocześnie wiąże się ze znacznymi nakładami. Po- zyskanie jednego miejsca pra- cy kosztuje przeciętnie w kra- ju 430 000 zł. Gdyby więc pójść wyłącznie drogą bu- dowy nowych fabryk, nale- żałoby wydatkować w przy- szłej 5-lacie w Wielkopolsce 39 miliardów zł. Na tak znacz- ne nakłady nie możemy sobie pozwolić. Stąd istnieje ko- nieczność rozwiązania proble- mu przy możliwie niskich kosztach i wykorzystaniu wszelkich, istniejących w na- szej gospodarce, rezerw.

Największe rezultaty może przynieść rozszerzenie wielo- zmianowości, lepsze wykorzy- stywanie powierzchni produkcyjnej i usługowej, udo- skonalszenie organizacji pracy i procesów produkcyjnych, jak też koncentracja i specjaliza- cja produkcji.

Na te możliwości wskazy- wano dość często podczas przedzjazdowej dyskusji; wspo- mina o nich również we- wstępnej, opracowanej na ich- cie, analizie specjalny zespół fachowców, powołany przy KW PZPR dla ustalenia re- zewów produkcyjnych w wiel- kopolskim przemyśle. Okazu- je się, że współczynnik zmia- nowości w przemyśle kluczo- wym w woj. poznańskim wy- rażał się w 1960 r. wskaźni- kiem 1,56, czyli dorównywał średniej krajowej, z tym, że w poszczególnych dziedzinach znacznie od niej odbiegał. Nie zadowalająca sytuacja istnie- je zwłaszcza w przemyśle cięż- kim, elektrotechnicznym, me- talowym, elektrycznym. Na jedną zmianę pracuje wiele zakładów przemysłu solnego, staliowego, obuwicznego, ma- teriałów budowlanych, porce- lanowego i fajansowego oraz rolno-spożywczego.

Charakterystycznym przy- kładem jest „Centra”, w któ- rej — mimo pracy w nowo- czesnie wyposażonych halach

— wskaźnik zmianowości wy- nosi 1,31. Nieco wyżej kształ- tuje się zmianowość w Po- znańskim Zakładzie Maszyn- Związków, w WSK w Kaliszu, w Zakładach Przemysłu Ma- szynowego Leśnictwa i w Fa- bryce Obrabiarek w Jarocinie oraz w Zakładach Napraw- czych Taboru Kolejowego w Ostrowie. Rezerwy są więc duże i istnieją możliwości uzyskania nowych stanowisk pracy.

Rozszerzając np. pracę na zmianach, można dodatkowo zatrudnić około 1000 osób w Zakładach Naprawczych Ta- boru Kolejowego w Ostrowie, 400 osób w Kolejowych Za- kładach Nawierzchniowych w Skalmierzycach, 200 — w Ple- szewskiej Fabryce Aparatury Przemysłu Spożywczego, kil- kadziesiąt w Warsztatach Na- prawczych Kopalni Węgla Bru- natnego w Koninie.

Wielu dodatkowych pracow- ników można byłoby zatrud- nić w państwowym przemy- śle terenowym i w spółdziel- czości pracy, gdzie w różnych branżach, zwłaszcza w drzew- nej, metalowej, skórzaney i chemicznej, załogi pracują przeważnie tylko na jedną zmianę. Efekty, które tu mo- żna uzyskać, nie będą wrap- dzie tak wielkie jak w prze- myśle kluczowym, ale i one posiadają swoje znaczenie.

Poważne rezerwy tkwią również w wolnych po- wierzchniach produkcyjnych, czy też w nieczynnych i lub słabo wykorzystanych objek- tach, które warto zagospoda- rować lub wrzucić do produ- kcji przy stosunkowo nie- wielkich inwestycjach.

Z pierwszych, niekomplet- nych danych wynika, że w zakładach woj. poznańskiego istnieje 78 000 m² nie wyko- rzystanej powierzchni produk- cyjnej. Około 10 000 m² ze wspomnianych zasobów przy- pada na oddział nr 2 Zakła- dów „Tonsil” we Wrześni. Duże korzyści mogłoby przy- nieść właściwe zagospoda- rowanie nie używanego od lat budynku kotłowni w Kopalni

Dokończenie na str. 4

JERZY KORCZAK

WIELKOPOLSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

— Wierzę w to. Dziś wieczorem przekaże wasze zapew- nienie Reichsführerowi. Na pewno go to bardzo uraduje. I jeszcze jedno... Gebhardt wstał, obciągnął swój pięknie skrojony mundur; z lotniska dano znać, że samolot gotowy do startu. — Jako prezes Niemieckiego Czerwonego Krzyża byłbym wam, drodzy panowie, ogromnie wdzięczny, gdybyś- zechcieli wśród wojska i mieszkańców miasta zorganizo- wać zbiórki na ten cel. Nie muszę chyba podkreślać roli Czerwonego Krzyża. Zwłaszcza w takim historycznym mo- mencie...

Obecni z trudem opanowali zdziwienie; chwila nie była zbyt stosowna, aby organizować zbiórki. Ale dla Kreisleitera nie istniały sprawy trudne i dziwne; życzenie władzy zwierzchniej stanowiło dla niego rozkaz, który należało wy- konać ochocho i pogodnie.

— Postaramy się, Herr Gruppenführer!

— Na ile mogą liczyć?

— Chyba z dwieście tysięcy marek... Może dwieście pięć- dziesiąt! — Doktor Steiner, który dopiero dziś dowiedział się o nominacji na głównego lekarza twierdzy, chciał za wszelką cenę podkreślić swoją obywatelską postawę.

— No, no... — Gruppenführer, stojąc już w drzwiach, żar- tobliwie pogroził palcem. — Pila jest miastem zamożnym. Nie zasnęła dotąd bombardowań...

— Zbierzemy milion. Gwarantuję za to — zapewnił Him- tze. Będzie to nasz dar z okazji 30 stycznia!

— Leć jak tylko potrafisz najszybciej! — zawołał pro- fesor do swego pilota, przekrzykując warkot śmigła. — Reichsführer oczekuje mnie w Hohenlychen!

— Jawohl, Herr Gruppenführer. Postaram się!

Kiedy maszyna znalazła się w powietrzu głęboko odetchnął i na kilka sekund przymknął oczy. Zmusał się, aby o ni- czym nie myśleć; bez skutku. Zbyt wiele spraw czekało na rozstrzygnięcie. I wszystko na jego głowie! Dobrze, że choć te niewdzięczna misję ma poza sobą. Wyciągnął z kieszeni gruby notes, zmarszczył czoło. Najtrudniejsze rzeczy były jeszcze przed nim... Żeby choć Himmler dał mu trochę czasu

na dokończenie doświadczeń. To już przecież prawie ostat- ni dzwon. Wolał się jednak nie ludzi — od czasu kiedy zo- stał prawą ręką Reichsheiniego otrzymywał jedno zlecenie za drugim. Ot, choćby i teraz. Jeszcze dobrze nie skończył od- prawy w tej nieszczęsnej Pile, a już musi przeprowadzić naj- ściślej poufną rozmowę z doktorem Leyem. Himmler zażę- dał, aby wybałał czy Reichsorganisationsleiter zgodzi się oddać mu swoją wille w pięknym Ordensburgu na zachod- nim brzegu Odry; Himmler chciał jak najszybciej przesun

Szturm na serca

Od specjalnego wysłannika „Głosu“

Już poprzedniego dnia w Zwickau występy chóru cieszyły się dużym powodzeniem, ale przyjęcie przez publiczność Karl-Markstadt przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Blisko 10 000 osób zgromadziło się na olbrzymiej polanie w miejskim parku szczerze otaczając dużą estradę. Dwa tysiące miejsc siedzących już na godzinę przed rozpoczęciem programu zostało zajętych. Chłopcy byli w dobrym nastroju. Tylko dyrygent Jerzy Kurczewski, jak zwykle przed każdym koncertem w zdenerwowaniu wykręcał palce.

Gdy dyrygent dał znak do rozpoczęcia pierwszej pieśni widowie zaległa cisza. Czyśto i dzwienię zabrzmiąły tony pieśni Moniuszki. Świetnie dysponowani w tym dniu dyrygent i chór wyczarowywali w dalekim Karl-Markstadt obraz rodzinnego kraju. Publiczność zaszuchana była do tego stopnia, że dopiero w kilka sekund po zakończeniu pieśni zaczęła bić brawo. Dalsze utwory polskie zostały również serdecznie przyjęte. W drugiej części temperatura na widowni jeszcze bardziej się podniosła. Pieśni Mozarta, Webera, pieśń „Śiowiki“ wykonana w języku niemieckim rozgrzała widownię. Teraz wiadomo już było, że chór nawiązał kontakt z publicznością. Na uśmiechy chłopców publiczność odpowiadała uśmiechami. Nawet służba porządkowa, obsługa radiowa ze szła ze swoich stanowisk i zgromadziła się wraz z milicją wokół estrady. Oklaski, oklaski...

I przyszła wreszcie trzecia część koncertu, ta, która podbiła serca widzów. Walczyli rzeszowskie, „Moskwa“, ludowa pieśń tyrolska, czy wreszcie „Nad pięknym, modrym Dunajem“ chór musiał kilkakrotnie bisować. Na próżno świetni konferansjer Rolf Koch zapewniał publiczność, że chłopcy są zmęczeni, że należy im się odpoczynek. Oklaski trwały, całe minuty.

— Musicie śpiewać — orzekł konferansjer. I wtedy poszły w ruch krakowiaki, oberki i na zakończenie pieśń partyzantów hiszpańskich „Asturia“.

Burza oklasków. Podziękowania, Kwiaty dla dyrygenta, dla solistów. I znowu oklaski. Chłopcy schodzą rozpromienieni z estrady. Szczęśliwi, oblegani przez publiczność. Nie chce ona wierzyć, że ci malcy potrafili tak ich zaczarować.

Przeżywamy wszyscy ogromną radość. Polacy studiujący w Karl-Markstadt: Teresa Wolf, Urszula Werys i Grzegorz Koczorowski, nasi cudowni przewodnicy, są dumni i szczęśliwi. Jak wszyscy, mają od oklasków czerwone dłonie.

Są i osoby, które szczególnie głęboko przeżywają nasz występ. Henryka Paradowska ma w oczach łzy wzruszenia. Przed 46 laty wyjechała z Warszawy. Tu założyła rodzinę a teraz wychowuje wnuki.

Urszula Dürrling i Uta Wróbel przyjechały na koncert 70 km, by po raz drugi usłyszeć chór. Obie są zachwycone. Czystość brzmienia, harmonia i subtelność imponuje im. Trudno jednak wymienić, które pieśni najbardziej im się podobały.

— Wszystkie, wszystkie. A chłopcy czarujący — mówi na zakończenie Uta.

Recenzent muzyczny „Freie Presse“ pani Anita Warzecha jest oczarowana. Chór słyszy po raz pierwszy ale ma nadzieję, że nie ostatni. Obiecuje cały swój entuzjazm przekazać czytelnikom w recenzji.

— Cudowni chłopcy a piosenki, które najbardziej wzruszyły mnie to: „Nachtigal“, „Moskwa“ i „Asturia“. Przyjeżdżajcie jeszcze do nas — mówi na zakończenie.

Wchodzących na zaiprowizowaną konferencję prasową witają nas uśmiechnięte twarze wicedyrektora wydawnictwa G. Oertela i dyrektora tamtejszej estrady J. Haasego.

Wręczając Jerzemu Kurczewskiemu dyplom i pamiątkowy medalion G. Oertel mówi:

— Kiedy usłyszałem Was w ubiegłym roku w czasie tournée po Niemieckiej Republice Demokratycznej, postanowiłem przeforsować Wasz udział w naszym święcie. Mimo oporów w komitecie organizacyjnym udało nam się w końcu z dyrektorem Haase przekonać wszystkich o słuszności takiego projektu. Dziśniejszy koncert potwierdził jak słuszna i potrzebna była nasza inicjatywa. Przecież słuchacze rekrutowali się z wszystkich środowisk, pełno było młodzieży. Znaczący to, że i poważniejszy repertuar cieszy się dużym zainteresowaniem. Entuzjazm świadczy, że podbiliście serca i naszych czytelników.

JERZY KNAPIK

Czyn pracowników administracji

Zrealizowano już połowę zobowiązań

Ponad 15000 członków Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych województwa poznańskiego, zatrudnionych w 172 zakładach pracy, realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i XX-lecia Polski Ludowej. Dotychczas zrealizowali oni prawie połowę zobowiązań i czynów społecznych, których ogólna wartość szacuje się na 2.200.000 zł.

Pracownicy banków udzielają pomocy samorządom robotniczym w usprawnianiu gospodarki przedsiębiorstw, organizują szkolenie ekonomiczne dla członków samorządów, przeprowadzają analizy wykorzystania sprzętu rolniczego w spółdzielniach produkcyjnych i kółkach rolniczych. W realizacji tych zobowiązań wyróżniają się: pracownicy II Oddziału Miejskiego Narodowego Banku Polskiego (współpracują z HCP), oddziałów w Koninie, Ostrowie, Pleszewie i Turku oraz oddziałów Banku Rolnego w Kaliszu, Koninie, Kościanie i Środzie.

Pośród zobowiązań pracowników wymiaru sprawiedliwości na szczególne uznanie zasługują czyn 80 poznańskich sędziów, którzy podjęli akcję popularyzacji prawa karnego i cywilnego na spot-

kaniach organizowanych przez komitety blokowe i zakłady pracy.

Pracownicy administracji rad narodowych podjęli zobowiązania, których realizacja przyniesie przed wszystkim interesantom. Polegają one m.in. na skracaniu terminów i upraszczaniu trybu załatwiania spraw. Ponadto pracownicy rad podjęli się nadzoru przy wykonywaniu niektórych czynów społecznych (np. budowa wiejskich ośrodków zdrowia, agromosków i dróg). Szczególnie poważny udział mają tutaj wydziały architektury Prezydium Rady Narodowej Poznania i Prezydium PRN w Kaliszu.

W czynach społecznych pracownicy rad biorą udział w budowie Parku Przyjaźni na Cytadeli, Parku Tysiąclecia w Lesznie, parku w Obornikach, przy porządkowaniu ośrodków kolonijnych (w Lesznie, Krzyżu, Trzciance, Pogorzeli, Kaliszu), rozbudowie kąpielisk (w powiecie Czarńskim i Pleszew), zalesianiu nieużytków rolnych, urządzaniu świetlic.

Dla wykonania tych prac pracownicy rad województwa poznańskiego zobowiązali się przepracować 850 roboczodniówek, z czego do tej pory wykonano 5.180. (t)

Szanse 100 000 młodych

Dokończenie ze str. 3

Soli w Wapnie. Zainteresowania wymaga 15 000 m² wolnej powierzchni w rawickiej parowozowni, oraz stare pomieszczenia na 1500 m² w Hucie Szkła w Gostyniu. Niezależnie od tego istnieje sporo wolnej powierzchni produkcyjnej w zakładach o niskim wskaźniku wykorzystania mocy. M.in. tylko w 30 proc. wykorzystywane są obiekty Zakładów Kazeiny w Murowanej Goślinie, w 10 proc. — Rzeźni Miejskiej w Swarzędzu, a przez 4 miesiące w roku pracują Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Grabowie.

Niemale możliwości posiada też wielkopolski przemysł rolnospożywczy, w szczególności cukrownie, krochmalnie, piakarnie, gorzelnie i przetwórnictwo owocowo-warzywne, które pracują przez kilka miesięcy w roku, a są m.in. wyposażone we własne warsztaty remontowe, wapienniki, stolarnie i kuźnie.

Z danych przytoczonych na konferencji Wojewódzkiej

PZPR przez wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Jerzego Gawrysiaka wynikało, że rozszerzenie zmianowości, jak też wykorzystanie wolnych, czy częściowo zagospodarowanych powierzchni, mogłoby umożliwić stworzenie w Poznaniu i województwie blisko 22 000 nowych stanowisk pracy kosztem 950 mln. zł.

Na te możliwości wskazują również inne przykłady. O ile np. koszt miejsca pracy w przemyśle metalowym wynosi w kraju 350 000 zł, w „Wierpofamie“ sięga 160 000 zł, a w „Centrze“ — do 110 000 zł. W przemyśle chemicznym szacuje się średni krajowy koszt na około 400 000 zł, podczas gdy w „Lechii“ wyniesie tylko 200 000. Oznacza to, że wspomniane koszty będą w wielu przypadkach znacznie niższe od przeciętnych krajowych. Ogólnie biorąc w skali województwa pozyskanie stanowiska pracy kosztować powinno przeciętnie 44 000 zł, a uzyskana na tej drodze ogólna produkcja słennia może wartości 4 milionów zł. Tak

zatem każda zainwestowana złotówka przyniesie produkcję o wartości 4 zł, przy czym koszt pozyskania stanowiska pracy będzie około 9-krotnie mniejszy od przeciętnej krajowej.

Zagospodarowanie istniejących rezerw przyniesie jednak pełne owoce, jeżeli zwróci się uwagę na rodzaj produkowanych artykułów. Musi więc decydować w ostatecznym wyniku rachunek ekonomiczny, zapotrzebowanie na rynku i zamówienia eksportowe.

Oznacza to, że po pierwszym kroku, jakim było ujawnienie rezerw produkcyjnych, organizacje partyjne, rady narodowe, zjednoczenia, kierownictwa zakładów i samorządy robotnicze będą musiały zwrócić baczną uwagę na pełne ich zagospodarowanie. Jest to tym bardziej konieczne, ponieważ od wykorzystania istniejących rezerw zależy realizacja przyszłego planu 5-letniego.

BRONISŁAW LISOWSKI

Spartakiada Lekkoatletyczna niezłym horoskopem olimpijskim

Spośród finałowych spotkań III Spartakiady XX-lecia największym zainteresowaniem cieszyła się lekkoatletyka, która zgromadziła na rzutniach, skoczniach i bieżni ponad 1000 zawodniczek i zawodników.

Reprezentanci „królowej sportu“ nie przynieśli zawodowi swoim entuzjazmem. Forma naszej czołówki jest coraz lepsza. Wśród młodszych ujawniło się wielu godnych konkurentów. Wyniki uzyskane, na czterodniowej Spartakiadzie, która była jednocześnie 40 lekkoatletycznym mistrzostwami Polski, były raczej dobre, uzyskano dwa rekordy krajowe, w skoku wzwyż przez Biedę — 175 cm i Czernikę — 218 cm. Ponadto padło wiele rezultatów na wysokim poziomie i liczne rekordy życiowe.

Sensacyjnie zakończył się pojedynek naszych najlepszych oszczepników. Sidło w pierwszych kolejkach uzyskał 82,14. Lecz startujący za nim Nikiciuk rzucił 84,49 m, a więc jego nowy rekord życiowy. Jest to trzeci najlepszy tegoroczny wynik na świecie. Pięknie wypadł finał na 200 m. Wygrał rutyniarz Foik, który obronił swój ubiegłoroczny mistrzowski tytuł. Odebrał on także mistrzostwo Juszkowiakowi na 100 m. W trójsoku Malcherzyk i Jasłowski przekroczyli granicę 16 m. Pierwszy uzyskał (pod nieobecność rekordzisty świata J. Schmidta, który przyglądał się imprezie z trybuny) — 16,05, drugi 16,03 m.

Dalsze konkurencje to popisowe biegi Barana (1500 m), Szklarczyka (3000 m z przeszkodami) i Boguszewicza (5000 m). Przerwywały taśmę mety niezagrożeni. Na dystansie 1500 m Witold Baran po samotnym biegu osiągnął bardzo dobry wynik — 3.42,8.

A JAK WYPADLI REPREZENTACI WIELKOPOLSKI?

W ostatnim dniu dobrze spisali się na 3000 m z przeszkodami P. Kiczylło AZS Poznań, który zajął drugie miejsce w czasie 8.53,2 min., a trzeci był E. Motyl z Olimpii Poznań. Sprawili oni naprawdę miłą niespodziankę. Sztafeta Poznań 4x400 m po bardzo silnej walce, dzięki dobrej ostatniej zmianie zdołała wywalczyć brązowy medal, zajmując trzecie miejsce za Warszawą — 3.12,7 i Katowicami — 3.13,8 w czasie 3.15,0.

W ogólnej klasyfikacji znalazł się Poznań na piątym miejscu. A miał niewątpliwie szanse na lepszą lokatę. Straciliśmy punkt w sztafecie 4x100. Na starcie zabrakło (również na 200 m) Juszkowiaka i Dudziaka, którzy za niesubordynację zostali wycofani z konkurencji.

Na punktowanych miejscach z naszych reprezentantów znaleźli się: Lipiński, Majchrowicz, Handke, Kalisiak, Hejna, Stepczyńska, Majewska, Grzeszczuk, Woźniakówna oraz sztafeta 4x400.

Niedziela sportowa

w Wielkopolsce

Podczas dwóch pierwszych dni inauguracyjnych rozgrywk I ligi hokeja na trawie najwięcej spotkań rozegrały drużyny poznańskie. Oto pierwsze bramki jesiennej serii mistrzostw.

Sparta — AZS Kat.	3:1
Lech — Rzemieślnik	7:0
Warta — Semafor	5:0
Polonia — Grunwald	2:1
Sparta — Rzemieślnik	9:0
Lech — AZS Kat.	1:0
Warta — Grunwald	2:1
Polonia — Semafor	2:1

Na czele tabeli uplasowały się zespoły Lecha, Sparty, Warty i Siemianowiczanki.

Tenisistów Grunwaldu i Olimpii (które zawodnicy walczyli w Bydgoszczy) zapewnili sobie awans do I ligi tenisowej. Poszerzona została ona do 16 zespołów. Mamy więc wraz z Wartą trzy drużyny w ekstraklasie. Treba je tylko utrzymać.

Podczas zawodów luzniczych o Puchar PKWN J. Zarożny z Warty ustanowił nowy rekord Polski na odległość 15 m. — 177 pkt. na 180 możliwych.

w kraju

Piłkarze poznańskiej Warty w walce o awans do II ligi ponieśli w Wałbrzychu porażkę z Górnikiem Thorez 1:3 (1:2). O losie Warty może zadecydować mecz Wyzwolenia z Górnikiem. O ile trzy drużyny będą miały równą ilość punktów to o awansie decydować będzie różnica bramek. Warta na wszelki wypadek musi wysoko wygrać ze Stalą Zawadzkie.

Wyzwolenie Chorzów zwyciężyło Stal 4:0. A więc szanse Warty na dobry wynik są możliwe. Miedzyapaństwowy czwórmecz Polska-Włochy - Francja-Jugosławia o Puchar Cerslberga w skokach do wody wygrały Włochy, uzyskując 50 pkt. przed Polską — 44 pkt. Francja i Jugosławia. Zakończyły się juniorskie mistrzostwa Polski wioślarskie. Wzięło w nich udział 500 zawodników. W ogólnej punktacji pierwsze

Punktacja Spartakiady lekkoatletycznej (bez biegu na 400 m i sztafet 4x100 m kobiet i mężczyzn) jest następująca:

1) Warszawa-miasto — 60.169 pkt., 2) Bydgoszcz — 52.905 pkt., 3) Gdańsk — 50.990, 4) Katowice 50.975, 5) Poznań — 50.590, 6) Wrocław-miasto — 50.029, 7) Kraków-miasto — 49.244, 8) Łódź-miasto — 46.551, 9) Warszawa woj. — 44.836, 10) Olsztyn — 44.809, 11) Szczecin 42.012, 12) Wrocław woj. — 41.876, 13) Rzeszów — 39.423, 14) Zielona Góra — 37.436, 15) Opole — 36.760, 16) Koszalin — 30.059, 17) Łódź woj. — 29.321, 18) Białystok — 26.963, 19) Lublin — 19.363, 20) Kielce — 18.360, 21) Kraków woj. — 14.328.

PIĄTE MIEJSCE NA SPARTAKIADZIE PLYWACKIEJ

Plonem Spartakiady pływackiej były trzy rekordy Polski seniorów i juniorów — wszystkie uzyskane przez kobiety.

Z reprezentantek Poznania do brzo spisała się Sikorska z Warty, która na 200 m st. mot. ustanowiła czasem 2.54,6 rekord Polski juniorek. 1500 m wygrała Ossig z Olimpii — 18.58,5. Kurnatowska z Olimpii zajęła na 400 m st. dow. 4 miejsce. Sikorska na tym dystansie, lecz w st. zmiennym, była drugą. W sztafecie 4x100 m dow. nasze zawodniczki zajęły trzecie miejsce.

Ostatecznie w Spartakiadzie zwyciężył Wrocław — 2.122 pkt., przed Warszawą — 2.027 pkt. i Szczecinem — 1.895 pkt. Dalsze miejsca zajęły: 4) Kraków — 1.722, 5) Poznań — 1.718 pkt., 6-7) Gdańsk i Łódź po 1.696 pkt.

...ÓSMIE NA KOLARSKIEJ

W ostatnim dniu kolarskiej Spartakiady w Jeleniej Górze w biegu na dystansie 100 km startowały 24 zespoły. Zwyciężył nieoczekiwanie Szczecin przed Warszawą wojew. Drużyna Poznania zajęła 8 miejsce. Czas zwycięskiej drużyny — 2.16,36, czas Poznania — 2.18,03.

Na antenie PR

Polskie Radio przeprowadzi 22 lipca br. dwie bezpośrednie transmisje z imprez sportowych, organizowanych na stadionie X-lecia w Warszawie na zakończenie Centralnej Spartakiady XX-lecia PRL. Pierwsza transmisja z zawodów lekkoatletycznych — rozpocznie się o godz. 18.20 w programie I, a druga zostanie przeprowadzona o godz. 19.50 w programie II, z międzynarodowego spotkania piłkarskiego Górnik Zabrze — MTK Budapeszt. (PAP)

Wielkopolscy medalisci Spartakiady XX-lecia w lekkiej atletyce



WITTERÓWNA AZS zdobyła drugie miejsce w biegu na 800 m.



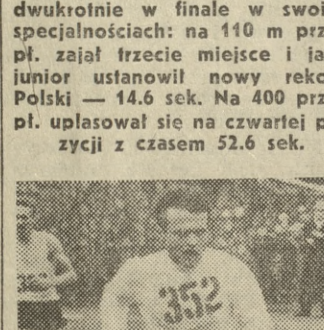
KICZYŁO AZS na 3000 z przeszkodami wywalczył srebrny medal, ulegając jedynie — Szklarczykowi.



OSIŃSKI AZS zajął w skoku o tyczce drugie miejsce, uzyskując ten sam wynik co rekordzista Polski Sokołowski — 4.70 m.



MARTINEK WARTA znalazł się dwukrotnie w finale w swoich specjalnościach: na 110 m przez pł. zajął trzecie miejsce i jako junior ustanowił nowy rekord Polski — 14.6 sek. Na 400 przez pł. uplasował się na czwartej pozycji z czasem 52.6 sek.



MOTYL OLIMPIA wywalczył trzecie miejsce w biegu na 3000 m z przeszkodami. Była to konkurencja „poznańska“ bowiem w finale 2 i 3 miejsce przypadło reprezentantom barw naszego okręgu.

Fot. (5) — K. Przychodzki

„Koziołki“

Na 375 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki“ na dzień 19 lipca br. wpłynęło 246.862 zakładów o łącznej wartości 740.586 zł. Fundusz nagród wynosi 407.322,30 zł. W wyniku komisyjnego losowania, które odbyło się w dniu 19 lipca br. w Wrześni, zostały wylosowane następujące numery:

23 — 33 — 31 — 38 — 46 oraz liczba dodatkowa 6

Informuje telefon 502-83.

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH W WARSZAWIE — zatrudni natychmiast: KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy oraz II kat. prawa jazdy wydanych przed 1. I. 1964 roku.

Praca zmianowa, wynagrodzenie według taryfikatora obowiązującego w zakładach komunikacji miejskiej plus premia regulaminowa za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzynaprawcze, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy itp. Wszystkim kandydatom samotnym spoza Warszawy zapewniemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadr i Szkolenia — Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 39 w godz. od 7-14, w soboty do 12. W4269

BUKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W BUKU, ulica Bohaterów Bukowskich 15a — przyjmie natychmiast do pracy: MECHANIKI SAMOCHODOWE.

Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w biurze Zarządu. W11367

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH HYDROBUDOWA Nr 9 W POZNANIU, ulica Świętosławska 12, przyjmie natychmiast do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych:

- KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I CIĄGNIKOWYCH,
- ELEKTRYKÓW,
- MURARZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robot ziemnych.

Wynagrodzenie i świadczenia dodatkowe wg UZP w budownictwie.

Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznań, ul. Świętosławska 12. K4533

ZIELONOGÓRSKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA, ODDZIAŁ INWESTYJCJI W POZNANIU zaangażują zaraz do pracy w Poznaniu:

OPERATORA KOPARKI z uprawnieniami.

Ewent. możliwość zakwaterowania na miejscu. Zgłoszenia: w biurze Oddziału Inwestycji ZZEK Poznań, ulica Kościelna 19, telefon 446-27. W498g

Praca

Inżynier-mechanik przyjmie prace zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27755g.

Czyszczę okna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27911g.

Dnia 17 lipca 1964 r. zmarł nasz nieodżałowany Kolesa, artysta-malarz

Witold Siwiński

członek Związku Polskich Artystów Plastyków Okręg w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we Wronkach, we wtorek, 21 bm., o godzinie 10.

ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW-PLASTYKÓW OKRĘG POZNAŃ

28064g

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż i najlepszy przyjaciel, nasz najtroskliwszy ojciec, ukochany syn, brat i wujek, przeżywszy lat 54, sp.

Edward Michalski

MGR FARM.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Bluszczonej.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę, dnia 25 bm., o godzinie 9 w Kościele Farnym.

W nieutulonym bólu pozostają

ZONA Z DZIECI, RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, ul. Garbary 62 m. 7. 28083g

28083g

+

Dnia 18 lipca 1964 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Mieczysław Misiewicz

emerytowany kierownik szkoły

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Chodzież, Poznań, Głogów.

+

Dnia 20 lipca 1964 r. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 88, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Władysław Walicki

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Kórniku.

W ciężkim smutku pograżona

ZONA Z DZIECI I RODZINA

28090g

+

Dnia 19 lipca br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, sp.

Czesław Pawłowicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim żalu pograżona

ZONA Z RODZINĄ

28091g

+

Dnia 18 lipca 1964 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Janusz Malewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w piątek, dnia 24 bm., o godzinie 8.30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej, przy ulicy Głogowskiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA, SYN, MATKA I RODZINA

Poznań, Rutkowskiego 35 m. 1. 28059g

W dniu 18 lipca br. zmarł

Stanisław Kaczmarek

W Zmarłym stracił długoletniego, sumiennego pracownika Energetyki i serdecznego kolegę oraz ofiarnego działacza naszego Związku Zawodowego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 15.30 na cmentarzu, przy ul. Bluszczonej, na Dębcu.

Kierownictwo Rada Zakładowa P. O. P. i Współpracownicy SAMODZIELNEGO ODDZIAŁU WYKONAWSTWA INWESTYJNEGO

K4637

+

Dnia 17 lipca 1964 r. zmarł w wieku lat 77

Zofia Biata

z domu WEŻYK były pracownik Apteki nr 87 w Ostrowie Wlkp.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20 bm., o godzinie 16.30 z kościoła cmentarza ul. Limanowskiego.

ZARZĄD APTEK WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO I MIASTA POZNANIA W POZNANIU

Rada Zakładowa Dyrekcja K4632

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł w wieku lat 56

mgr Edward Michalski

długoletni kierownik Apteki nr 11 w Poznaniu

W Zmarłym stracił miły wzorowego współpracownika i szczerego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 17 z kościoła cmentarza na Dębcu.

Rada Zakładowa Dyrekcja ZARZĄD APTEK WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO I MIASTA POZNANIA W POZNANIU

K4633

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Feliks Kapitańczyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 13.10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

CÓRKA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Słoneczna 9 m. 1. 28060g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

Mgr. Apolinaremu Goszczyńskiemu

prezesowi Spółdzielni Pracy „TRANSPED” w Poznaniu

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu ŻONY

składa

Zarząd Rada Spółdzielni i Pracownicy SPÓŁDZIELNI PRACY „SPOJNIA” W POZNANIU

K4624

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Henryka Jezierskiego

SERDECZNE „BÓG ZAPEŁC” składa

ZONA Z RODZINĄ

28038g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 63, sp.

Pelagia Florkowska

z domu WRZESIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Żegrzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań - Żegrze, ulica Doleńska 14. 28096g

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

mgr Edward Michalski

długoletni kierownik Apteki nr 11 w Poznaniu

W Zmarłym stracił miły wzorowego współpracownika i szczerego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 17 z kościoła cmentarza na Dębcu.

Rada Zakładowa Dyrekcja ZARZĄD APTEK WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO I MIASTA POZNANIA W POZNANIU

K4633

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Feliks Kapitańczyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 13.10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

CÓRKA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Słoneczna 9 m. 1. 28060g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

Mgr. Apolinaremu Goszczyńskiemu

prezesowi Spółdzielni Pracy „TRANSPED” w Poznaniu

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu ŻONY

składa

Zarząd Rada Spółdzielni i Pracownicy SPÓŁDZIELNI PRACY „SPOJNIA” W POZNANIU

K4624

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Henryka Jezierskiego

SERDECZNE „BÓG ZAPEŁC” składa

ZONA Z RODZINĄ

28038g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 63, sp.

Pelagia Florkowska

z domu WRZESIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Żegrzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań - Żegrze, ulica Doleńska 14. 28096g

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

mgr Edward Michalski

długoletni kierownik Apteki nr 11 w Poznaniu

W Zmarłym stracił miły wzorowego współpracownika i szczerego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 17 z kościoła cmentarza na Dębcu.

Rada Zakładowa Dyrekcja ZARZĄD APTEK WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO I MIASTA POZNANIA W POZNANIU

K4633

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Feliks Kapitańczyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 13.10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

CÓRKA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Słoneczna 9 m. 1. 28060g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

Mgr. Apolinaremu Goszczyńskiemu

prezesowi Spółdzielni Pracy „TRANSPED” w Poznaniu

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu ŻONY

składa

Zarząd Rada Spółdzielni i Pracownicy SPÓŁDZIELNI PRACY „SPOJNIA” W POZNANIU

K4624

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Henryka Jezierskiego

SERDECZNE „BÓG ZAPEŁC” składa

ZONA Z RODZINĄ

28038g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 63, sp.

Pelagia Florkowska

z domu WRZESIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Żegrzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań - Żegrze, ulica Doleńska 14. 28096g

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

mgr Edward Michalski

długoletni kierownik Apteki nr 11 w Poznaniu

W Zmarłym stracił miły wzorowego współpracownika i szczerego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 17 z kościoła cmentarza na Dębcu.

Rada Zakładowa Dyrekcja ZARZĄD APTEK WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO I MIASTA POZNANIA W POZNANIU

K4633

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Feliks Kapitańczyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 13.10 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

CÓRKA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Słoneczna 9 m. 1. 28060g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

Mgr. Apolinaremu Goszczyńskiemu

prezesowi Spółdzielni Pracy „TRANSPED” w Poznaniu

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu ŻONY

składa

Zarząd Rada Spółdzielni i Pracownicy SPÓŁDZIELNI PRACY „SPOJNIA” W POZNANIU

K4624

+

Dnia 19 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Henryka Jezierskiego

SERDECZNE „BÓG ZAPEŁC” składa

ZONA Z RODZINĄ

28038g

+

Dnia 20 lipca 1964 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 63, sp.

Pelagia Florkowska

z domu WRZESIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Żegrzu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe w Wielkopolsce

W okresie 20-lecia Polski Ludowej kolejarzy Leszna zanotowali na swym koncie duże osiągnięcia. Przewoźnicy, dwukrotnie zdobyli pierwsze miejsce na sieci PKP. Stała modernizacja urządzeń trakcyjnych, postęp techniczny oraz wzrost wydajności pracy o 180 procent w porównaniu do minionych lat pozwoliły na pełną realizację stale wzrastających zadań.

Drogowcy (za 1963 r. zajęli I lokatę w Polsce) wśród wielu prac m. in. ułożyli tor bieżący na linii Rawicz—Czępiń, ponadto ułożyli 230 620 podkładów strunobetonowych, oszczędzając w ten sposób 22,486 m³ drewna. W wyniku tych robót poprawiono znacznie średnią szybkość pociągów.

Poważny wkład pracy w odbudowie i rozbudowie wzięli włożyli pracownicy służby zabezpieczenia ruchu i łączności. W ramach modernizacji stacji Leszno pobudowali nowoczesne, elektryczne urządzenia przekątnikowe zabezpieczenia ruchu, a ponadto wykonali szereg innych robót mających na celu usprawnienie ruchu, a przede wszystkim jego bezpieczeństwo.

Załoga wagonowni, należąca do czołówek w poznańskiej DOKP, jako pierwsza na sieci PKP uruchomiła produkcję laminatów, zastępując nimi drewno używane do budowy i naprawy wagonów. W ostatnim okresie wagonownia uruchomiła także warsztat regeneracji resorów wagonowych dla wszystkich jednostek DOKP Poznań.

O tych osiągnięciach leszczyńskich kolejarzy mówili obszernie przewodniczący w-

złowej komisji porozumiewawczej ZZK — Władysław Gościński na uroczystej akademii, zorganizowanej z okazji Święta Odrodzenia i XX-lecia Polski Ludowej.

Podczas akademii za wybitne osiągnięcia i ofiarną, długoletnią pracę w kolejniwstwie pracownikom PKP wręczono wysokie odznaczenia nadane przez Radę Państwa. Dekoracji dokonał przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Roman Ochociński, Orderem Sztandaru Pracy II klasy odznaczony został zawiadowca odcinka robót zmechanizowanych z Leszna — Szczenan Szczepaniak, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: nacelnik Oddziału Zabezpieczenia Ruchu i Łączności inż. Władysław Wołochowicz i kierownik ekspedycji kolejowej Franciszek Kaiser. Złotymi Krzyżami Zasługi wyróżniono: naczelnika Oddziału Drogowego — inż. Antoniego Markowskiego, zastępcę kierownika ekspedycji kolejowej — Wiktora Hałasa i kierownika oddziału dyspozycji trakcji parowozowni Leszno — Edwina Chojnackiego. Ponadto 15 kolejarzy odznaczono Srebrnymi Krzyżami Zasługi.

W bogatej i uduchowej części artystycznej wystąpiły kolejarzkie zespoły — chór mieszczański pod dyr. prof. W. Buchwald, zespół rozrywkowy oraz solistów, (k)

W Gostyńskim obchody XX-lecia zainaugurowano uroczystym spotkaniem Prezydium Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu z działaczami społecznymi i rad narodowych. Referat o dorobku powiatu w XX-leciu wygłosił sekretarz PK FJN — Edward Szych.

Za działalność polityczną, społeczną i gospodarczą przewodniczący PK FJN — inż. Kazimierz Janiszewski wręczył 18 osobom Odznaki Tytułu: H. Andrzejewskiemu, J. Filipiakowi, Fr. Filipiakowi, M. Kaniewskiemu, Fr. Karolczakowi, M. Łagodzkiemu, J. Ławniczakowi, T. Łukowskiemu, H. Łyskowskiemu, J. Michalakowi, H. Michalskiemu, T. Mrugowi, W. Paczyńskiemu, J. Pawlikowi, S. Sarbinowskiemu, Fr. Skrzypczakowi, J. Sobierskiemu, A. Szymdtowi. Pozostałym 20 działaczom Odznaki Tytułu zostały wręczone na uroczystych sesjach rad narodowych w miasteczkach i wsiach gostyńskich.

Ponadto 100 działaczom w imieniu PK FJN i Prezydium PRN wręczono dyplomy uznania i nagrody pieniężne. Podobne wyróżnienia oczekują jeszcze w terenie około 120 osób. (ww)

18 lipca b. r. odbyła się w Państwowym Teatrze im. W. Bogusławskiego okolicznościowa akademii z okazji 20-lecia Polski Ludowej, zorganizowana przez Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Podczas akademii udekor-

wano zasłużonych pracowników budowlanych. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Alfons Janaszczak, Franciszek Cozas, Stanisław Gajewski, Tadeusz Kaczmarek i Stanisław Tomaszewski, a Srebrne Krzyże Zasługi: Stanisław Ławniczak, Tadeusz Słopeń, Ignacy Zmysłony i Stefan Szajdziński. (K)

Dla uczczenia XX rocznicy Polski Ludowej we wszystkich zakładach pracy w powiecie ostrzeszowskim odbyły się uroczyste akademie zakładowe, na których przodujący pracownicy otrzymali nagrody pieniężne i dyplomy uznania za wzorową pracę. Miejscowe amatorskie zespoły artystyczne występowały z bogatym repertuarem. Między innymi bardzo uroczysta akademii odbyła się w Prezydium PRN w Ostrzeszowie. Wielu pracowników otrzymało nagrody pieniężne i awans. (hp)

Wyróżnieni księgarze

W minioną sobotę, z okazji XX-lecia Polski Ludowej, odbyła się uroczysta Konferencja Samorządu Pracowniczego PP „Domu Książki” w Poznaniu. Jak wynikało z referatu dyrektora tego przedsiębiorstwa A. Murawy dorobek księgarstwa polskiego w XX-leciu jest ogromny. Przed wojną w Poznaniu i Wielkopolsce było 40 księgarni i 180 punktów sprzedaży książek. Obecnie jest 110 księgarni i 570 punktów sprzedaży w sklepach Gminnych Spółdzielni, kioskach i klubach „Ruch”. W latach 1951—63 kolporterzy rozprowadzili 920 tys. książek na ogólną wartość 93 mln. zł. Sieć księgarni „Domu Książki” w Poznaniu i województwie w 1963 roku rozprowadziła książek za 80 milionów zł.

Doceniacz duży wkład pracy księgarzy Rada Państwa przyznała najbardziej zasłużonym pracownikom „Domu Książki” odznaczenia. Dekoracji dokonała wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznania, Władysława Klawiter. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Alojzy Murawa, Zdzisław Lewicki, Stanisław Drzewiecki oraz Łucja Dybizańska.

Ponadto A. Murawa dokonał dekoracji złotą odznaką „Wzorowego Księgarza” kierownika Księgarni Rolniczej w Poznaniu — Karola Gilla, a kilkunastu księgarzy otrzymało srebrne i brązowe odznaki „Wzorowego Księgarza”. 26 wyróżniających się w pracy księgarzy otrzymało nagrody pieniężne, dyplomy i listy pochwalne. (mst)

Czyn Lipcowy dzieci Poznania dla Międzychodu

Staraniem Rady Zakładowej i dyrekcji Poznańskiej Fabryki Kosmetyków „Lechia”, urządzono w bm. w Międzychodzie dla 115 dzieci pracowników kolonie letnie.

Dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, uczestnicy kolonii podjęli zobowiązanie przeprowadzenia 1000 godzin pracy porządkowaniu parku i skwerów w Międzychodzie. Do tej pory zrealizowano już prace w 50 procentach. O podjętym Czynie Lipcowym dzieci zawiadomiły także Prezydium MRN w Międzychodzie. (a)

LIPIEC 21 wtorek	Wiktoria, Praksedy Słońce: 3.55—20.02
------------------------	---

TEATRY
W POZNANIU
MARCINEK — g. 16.30 „Teatr Pietruszki”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA
CHODZIEŻ — Ceramik: „Mam tu swój dom” i „Cichy front”; Noteć: „Wyspa tajemnicza”; CZARNKÓW — „Biedna ulica”; GNIEZNO — Lech: „O czymś innym”; Polonia: „Cartouche — zbójca”; GOSTYŃ — „Gwiazda szeryfa”; JAROCIN — Echo: „Cichy wspólnik”; Crstal: „Szukam ojca”; KALISZ — Kosmos: „Madame Sans-Gêne”; Oaza: „Spokojnie ze szpiegiem”; Styłowe:



ZOBOWIĄZANIA LIPCOWE

OSTRZESZÓW — Traktorzyści kółek rolniczych podjęli zobowiązania, że w czasie żniw przeprowadzą dodatkowo każdy po cztery godziny przy żniwach, a zapracowane pieniądze w wysokości około 30 000 zł przeznaczą na rozbudowę Szpitala Powiatowego. (hp)

PRZODUJĄCY SZPITAL

KONIN — Oddział laryngologiczny Szpitala Powiatowego, mimo trudności lokalowych, należy do przodujących w województwie poznańskim. Ostatnio dzięki staraniom Dyrektora Szpitala i ordynatora Oddziału oraz władz wojewódzkich i powiatowych nastąpiło uroczyste przekazanie nowych lokali w adaptowanym budynku, w którym zamieszkiwali poprzednio pracownicy Szpitala. Zostali oni przekwaterowani do nowych bloków. Nowe lokale umożliwiły zwiększenie ilości łóżek Oddziału o 12, obecnie na Oddziale znajdują się 24 łóżka. (M. St.)

PRZEBUDOWA RYNKU

KROTOSZYN — Na rynku w Krotoszynie trwają prace związane z jego przebudową, w chwili obecnej dokonuje się zrywania dotychczasowej nawierzchni z kamienia i wykopów kanalizacyjnych. Większość załóg krotoszyńskich zakładów pracy, odpowiadając na apel Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Miejskiej Rady Narodowej, podjęła się pomocy społecznie przy wymianach pracach. Pracownicy Przychodni PRN w grupach po 40 osób, począwszy od wtorku, 21 bm. i w następne dwa tygodnie, przeprowadzą po 2 godziny, co da łącznie 240 godzin. (IGJ)

CHODNIK W PGR

WRZEŚNIA — Dyrekcja PGR Grabowo-Król, dba o podniesienie bytu i stanu higienicznego wsi. Ostatnio dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej położyła chodnik z płytek betonowych wzdłuż wszystkich budynków mieszkalnych pracowników. (K. St.)

Piętrowa zamiast parterowych

Na wsi wielkopolskiej spotykamy coraz częściej domy mieszkalne budowane piętrowo. Złazszcza w PGR-ach i wokół innych przedsiębiorstw związanych z rolnictwem. Choć po prostu o oszczędności gruntów użytkowych i to z reguły najwyższych klas. Przy parterowej zabudowie zużywa się ich za wiele, kosztem umniejszenia arealu produkcyjnego. Praktyka wykazała już, że w piętrowym domu można fak samo przyjemnie mieszkać jak i w parterowym. Na zdjęciu: piętrowy dom mieszkalny (na 8 rodzin) dla pracowników PGR Głuchowów. Kościan prezentuje się okazale i estetycznie. Zwracają uwagę balkony, których przedtem na wsi nie budowano. (kj.)



Bogaty plon czynów XX-lecia

SREM — Dwudziestolecie Polski Ludowej Srem obchodzi bardzo uroczystie. 19 bm. odbyło się otwarcie kapieliska w Jarosławkach, wybudowanego w czynie społecznym.

21 bm. o godz. 17 nastąpi na pl. 20 Października w Sremie składanie wieńców przy pomniku poległych bohaterów radzieckich oraz na miejscu straceń. Tego dnia o godz. 18.30 odbędzie się w sali widowiskowej przy ul. Sikorskiego uroczysta akademii.

22 lipca o godz. 8 nastąpi na boisku sportowym zbiórka organizacji, pracowników zakładów pracy i mieszkańców Sremu. Pochód uda się na pl. 20 Października, gdzie odbędzie się wiec. O godz. 10 nastąpi w Szkole nr 2 otwarcie powiatowej wystawy obrazującej osiągnięcia powiatu śremskiego w okresie XX-lecia. O godz. 11 oddana zostanie do użytku tzw. „wodomistrzówka”, w której są pomieszczenia dla powiatowej służby melioracyjnej. Następnie dla dzieci urządzone zostaną wyścigi rowerowe na boisku w parku miejskim. Poza tym w programie imprez sportowych odbędzie się turniej drużyn kreglarskich kobiet i mężczyzn, zawody strzeleckie oraz turniej drużyn piłkarskich LZS powiatu śremskiego o puchar XX-lecia PRL.

W Grabianowie otwarto nową świetlicę, w której odbyła się uroczysta sesja Gromadzkiej Rady Narodowej Krzyżanowo. Oprócz świetlicy, pobudowanej przez Kombinat PGR Manieczki, jest tam również klubo-kawiarnia, świetlica oraz przedszkole. W Krzyżanowie powstał stały punkt lekarski. Szkołę 4-klasową za-

mieniono na 7-klasową, a w najbliższych 2 latach zostanie ona szkołą 8-klasową.

OSTRZESZÓW — We wsi Zajączki wybudowano w czynie społecznym remizę strażacką wraz z salą widowiskową. Na uroczystość otwarcia świetlicy przybyli przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i administracyjnych. Koszt budowy gmachu wynosi 360 000 zł, społeczeństwo wykonało prace społeczne na sumę 200 000 zł. (hp)

PLESZEW — Na dzień 22 lipca br. planuje się w powiecie pleszewskim oddanie do użytku kilku obiektów wykonanych w czynie społecznym, m. in. w Rokutowie klubo-kawiarni, w Czerminie świetlicy. (hs)

RAWICZ — 21 lipca nastąpi otwarcie Szkoły — Pomnika 1000-lecia w Rawiczu. Podczas wiecu zostanie wręczony OSP w Rawiczu sztandar z okazji jubileuszu 100-lecia tej straży.

JAROCIN — W dniu 22 lipca 1964 r. o godz. 15 odbędzie się w Boguszyne uroczystość przekazania do użytku Szkoły — Pomnika Tyśiąclecia, ufundowanej przez społeczeństwo powiatu jarocińskiego. W programie jest również uroczysta sesja Gromadzkiej Rady Narodowej z okazji XX-lecia Polski Ludowej. (emp)

Pleszewskie RSP stawiają na hodowlę

W rozmowie z kierownikiem referatu produkcji zwierzęcej przy prezydium PRN w Pleszewie Sylwestrem Lewandowskim dowiedzieliśmy się kilku ciekawych danych na temat spółdzielni produkcyjnych w powiecie:

Do 1962 roku w spółdzielniach produkcyjnych zwracano szczególną uwagę na rozwój produkcji roślinnej, głównie dlatego, że daje ona w szybkim czasie realne dochody. Obecnie jednak nadszedł okres, w którym hodowla bydła i trzody chlewniej zaczyna odgrywać w gospodarce rolnej zasadnicze znaczenie. Bez niej nie można marzyć o wzroście produkcji roślinnej, z uwagi na problem nawożenia organicznego.

Toteż w planach inwestycyjnych przewidziano dalszą rozbudowę pomieszczeń inwestarskich. Z planów tych wynika, iż 9 chlewni doprowadzi się do rangi produkcyjnej, po to, by uzyskaniem z niej materiałem zarodowym zasilić hodowlę indywidualnych rolników. W RSP „No-

wy Świat” przygotowuje się jedną owczarnię rasy „Merinos polski”. Będzie ona miała także charakter reprodukcyjny. Komisja Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, przygotowała plan hodowli zgodnie z potrzebami gospodarczymi powiatu. I tak spółdzielczość rolnicza w roku 1970 ma posiadać 65 sztuk bydła na 100 ha użytków rolnych, w tym 34 krowy. Trzody chlewniej powinno być w tym czasie 95 sztuk na 100 ha użytków.

W spółdzielni „Nowy Świat” jeszcze w bieżącym roku ukończą budowę nowoczesnej obory i hali udojowej ze specjalną aparaturą do udoju mechanicznego. Do listopada bież. roku w oborze tej znajdzie się 60 jałówek wysokocielnych z obustronnym pochodem. W tejże spółdzielni wybudowano również chlewnie na 50 macior, co pozwoli spółdzielcom wyhodować z własnego materiału wyjściowego (prosięta) — 700 tuczników rocznie. Jak nas poinformował przewodniczący spółdzielni — Stanisław Królik, nakłady inwestycyjne w bieżącym roku sięgają 2 mln zł. Spółdzielcy posiadają 8 traktorów, 2 kombajny, samochód ciężarowy, nośniki i inne nowoczesne narzędzia rolnicze.

Podobnie rozwijają swą działalność inne spółdzielnie produkcyjne w powiecie pleszewskim. Ogólne wydatki inwestycyjne wyniosą 21 mln. złotych. (1).

Pod adresem PKS

Niedbalstwo

W piątek (10 lipca) na słupie przy przystanku autobusów PKS w osiedlu Stawno wywieszono małą tabliczkę zawiadamiającą, że z dniem 11 lipca PKS przenosi przystanek autobusowy na ul. Kolejową. Zrobiono to dopiero w przeddzień, a można było wykorzystać takie środki informacji jak: prasa i radio i co najmniej na 7 dni przed terminem przeniesienia ogłosić o takim zamiarze. Podróżni nie czekaliby daremnie przez trzy dni na dotychczasowym przystanku przy osiedlu Stawno.

Personel PKS nie dba o bezpieczeństwo podróżnych. Nowy przystanek ma bardzo obszerny plac obok targowiska przy ul. Kolejowej, na którym mogą autobusy przystawać. Jednakże kierowcy używają go tylko jako „pętli”, a autobusy zatrzymują na jezdni ulicy. Podróżni przebiegają od jednego autobusu do drugiego przez jezdnię, w związku z czym łatwo o nieszczęśliwy wypadek.

Apelujemy do kompetentnych władz o wydanie odpowiednich zarządzeń. (K. St.)

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15.

MUZEUM NARODOWE (Aleja Marcinkowskiego nr 9) — godz. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 138/140, tel. 544-44), POWIATOWE PR. ul. Kościuszkii 103, telefon 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 54, Staroleńska 79.

WYSTAWY

ZPAP — Stary Rynek — wystawa „Plakat XX-lecia PRL” — g. 10—18.

KLUB MPIK (ul. Ratajczaka 39) — „Przemysł polski w fotografii” Antoniego i Ewy Ulińskich — godz. 10—21.

BWA (Stary Rynek) — Arsenał — wystawa malarstwa Jerzego Zablockiego i rzeźby — Stanisława Kułona — godz. 10—18.

„Czarny żwir”; Syrena: „Flip i Flap na bezudnej wyspie” i „Wyższa zasada”; Wolność: „Irena do domu”; KEPNO — „Podpisano, Arsen Lupin”; KŁODAWA — „Wojna trojańska”; KOŁO — „Kandyd, czyli optymizm XX wieku”; KONIN — Energetyka: „Elektra”; Górniki: „nieczynne”; KOŚCIAN — „Ewakacja”; KROTOSZYN — „Wojna trojańska”; LESZNO — „Wszystko dla psów”; MIĘDZYCHÓD — „Przemieństwo z wiatrem”; NOWY TOMYŚL — „L